



Skoki za front

SERII PODZIEMNY FRONT

CENA 10zł
+ 3zł

W CENTRUM
ZDROWIA
DZIECKA



ZIMA 1944 r. ZE ZNISZCZONEJ WARSZAWY WYJEŻDŻAJĄ KNIPRODE I KLAUS.



DWCREK, DO KTÓREGO PO SPALENIU WARSZAWY PRZENIÓSŁ SIĘ SZTAB GESTAPO.





POJEDZIEMY TAM. A TU
NIECH DOBRZE NAPALĄ
W PIECACH. ZIMNO MI!

NAPALIĆ! PRZYGOTOWAĆ
GORĄCĄ KĄPIEL!

DROGĄ IDĄ „MARYSIA” I „ZBYSZEK”...



TO ONI - KNIPRODE
I KLAUS. CHYBA
MNIIE NIE POZNALI.

DZIŚ JESZCZE MUSI-
MY NADAĆ WIADO-
MOŚĆ „STEFANOWI”
DO LUBLINA!
TOWAŻNE!

WSZYSCY CHŁOPCY
TAM SĄ. NIE MUSZA
JUŻ SIĘ KRYĆ!

NIE WSZYSCY. TYLKO CI CO ŻYJĄ.
A WOJNA JESZCZE TRWA...



ONI WALGZĄ... ALE
W MUNDURACH!
NA FRONCIE,
TO CO INNEGO!

NIE FILOZOFUJ! MUSIMY
ZARAZ URUCHOMIĆ
NADAJNIK.



KNIPRODE PRZEPROWADZA INSPEKCJĘ KOMPANII SS.

ZABEZPIECZYĆ STAŁĄ ŁĄCZNOŚĆ
TELEFONICZNĄ ZE MNĄ.
I OPTYCZNĄ. REFLEKTORY
ALARMOWE!

KOMPANIA W GOTOWOŚCI BOJOWEJ
HERR OBERSTURMBANNFÜHRER!



CZY MOGLIBYŚMY
OTRZYMAĆ
KRÓTKOFALÓWKĘ?

SAM MAM JEDNĄ.
REICHSFÜHRER SS
POLECIE WSZYSTKIE
PRZEKAZAĆ NA
FRONT!



TRZEBA PRZEMALOWAĆ AUTO NA KOLOR
OCHRONNY. I DAĆ TABLICE
WEHRMACHTU!



OCZYWIŚCIE. PRZECIEŻ
TO STREFA PRZYFRONTOWA!



TU „WISŁA”! TU „WISŁA”!
SŁYSZYCIE MNIE?

„MARYSIA” URUCHOMIŁA W STODOLE NADAJNIK.

RADIOTELEGRAFISTA W LUBLINIE ODBIERA
MELDUNEK „MARYSI”

TU „KLUN”/ TU „KLON”/
SŁYSZĘ, PRZECHODZĘ,
NA ODBIÓR!

„STEFAN” W GABINECIE „STAREGO”

WIĘC KNIPRODE
ZE SZTABEM TAM
SIEDZI?
TO CIEKAWIE!

ZE SZTABEM
I ZAPEWNE
Z ARCHIWUM
I KARTOTEKAMI!

POWAŻNA SPRAWA.
POROZUMIEM SIĘ
Z KIEROWNICTWEM!

JAK TAM NASI
CHŁOPCY?

CIESZA SIĘ, ŻE ZOSTALI
JEDNOSTKĄ DO
SPECJALNYCH ZADAŃ.

CO ROBIA
TERAZ?

CWICZA SKOKI
ZE SPADOCHRONEM.
POZNAJĄ NOWY
SPRZĘT.

„ZIELONY” I „STEFAN” NA LOTNISKU POD LUBLINEM.

PO DWA SKOKI
MAJĄ JUŻ
WSZYSCY!

JAK NA GRUPĘ
SPECJALNĄ TO
NIE ZA WIELE!

ZDOLNI SĄ, A POZA
TYM W TYM TYGOD-
NIU PRZEWIDZIANO
JESZCZE TRZY SKOKI...

ZDAJE SIĘ, ŻE TE
ZDOLNOŚCI
SPRAWDZIMY JUŻ
GDZIE INDEJ.

WIEMY JUŻ CO TO
ZA ZADANIE?

NIE MOGĘ CI NIESTETY
POWIEDZIEĆ NA CZYM
POLEGA.

W SZTABIE KNIPRODEGO.

NAJWAŻNIEJSZE OCZYŚCIĆ
ZAPLECZE... PRZEDÉ WSZYSTKIM
Z KOMUNISTÓW!

ROZUMIEM - FRONT
20 KILOMETRÓW STĄD!
SZPIEGOSTWO I DYWERSJA
UŁATWIONE! JAK NASI
RUSZĄ NA WIOSNĘ...



KTO RUSZY? NASI? PAN JEST
FANTASTĄ, KLAUS!



JAK TO? WIĘC PAN,
HERR STURMBANN-
FÜHRER, UWAŻA...?

TAK, I NIE TYLKO JA TAK
UWAZAM. TYM RAZEM
NA WIOSNĘ RUSZĄ BOL-
SZEWICY.



WIĘC CZEMU TU JESZCZE
JESTEŚMY? MAMY NISZ-
CZYĆ DYWERSANTÓW
NA ZAPLECZU.

OCZYWIŚCIE! ALE TAKŻE
NIEPOTRZEBNYCH
ŚWIADKÓW.



ZNÓW SIĘ ODEZWAŁA
TA RADIOSTACJA
WE WSI MOGIŁA.



KLAUS, WEŹMIĘ PAN
KOMPANIĘ I ZORGANI-
ZUJE OBLAWĘ!

NATYCHMIAST
WYRUSZAM!

WE WSI MOGIŁA. „MARYSIA” CHOWA NADAJNIK
W SKRYTCE POD KLEPISKIEM.

PRZYLECĄ RANO
OKOŁO 6!

TE TRZY OGNISKA
ROZPALIMY SZYBKO.
TERAZ SPRÓBUJEMY
TROCHĘ SIĘ PRZESPAĆ.



ZANIEPOKOJE MNIE TEN WÓZ, KTÓRY
JECHAŁ DZIŚ PRZEZ WIEŚ.

ZABŁAKALI SIĘ,
PRZYPADKIEM!
NIE MARTW SIĘ.



LOTNISKO POD LUBLINEM.

OBYWATELU MAJORZE!
GRUPA SPECJALNA
GOTOWA DO ODLOTU!

SPOCZNIJ! POWIERZONO
NAM ODPOWIEDZIALNE
ZADANIE. WYLADUJEMY
ZA FRONTEM WE WSI
MOGIŁA!

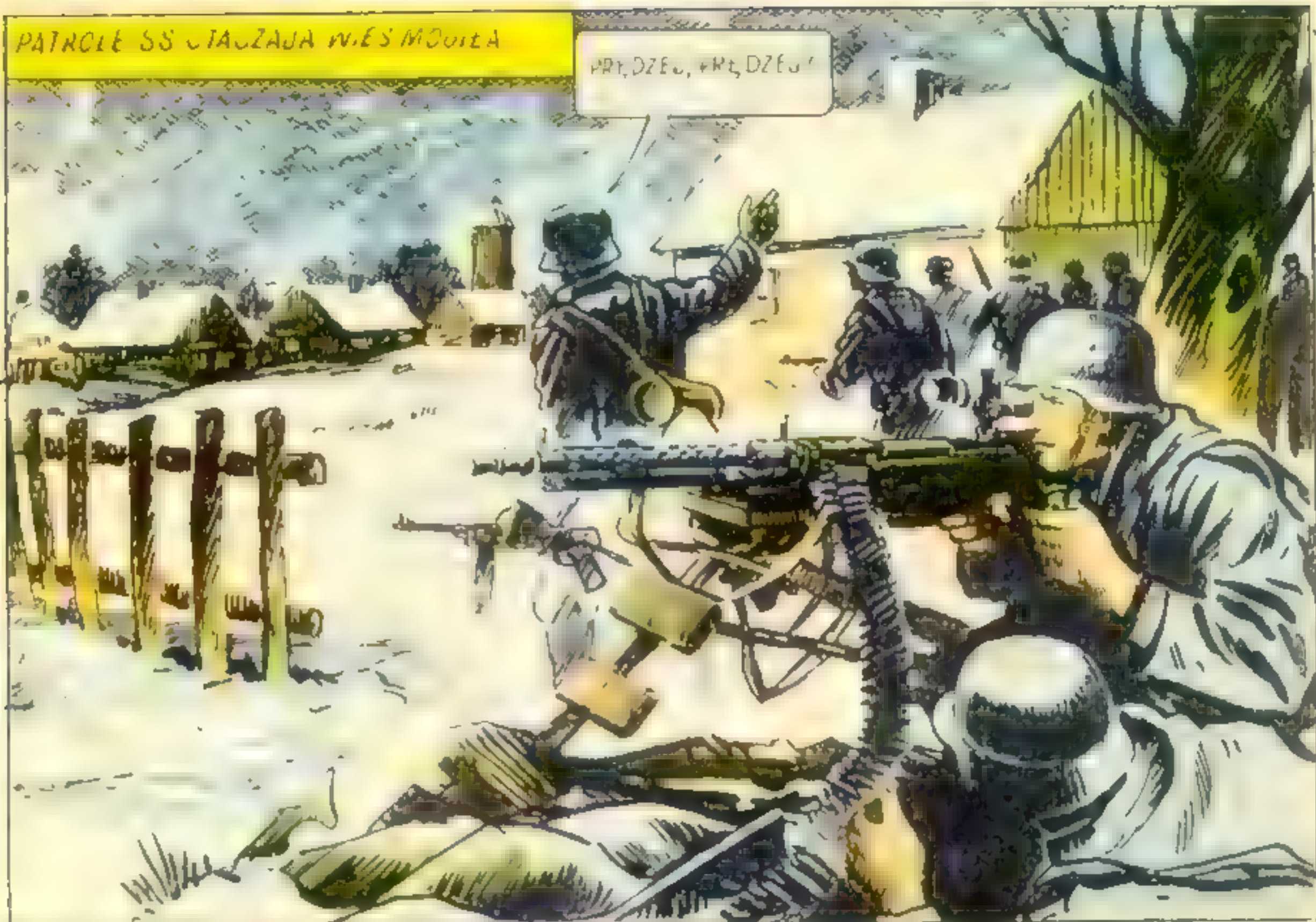






PATROLE SS CIĄŻĄ WIEŚ MOJĄ

PRY, DZIEŁO, PRY, DZIEŁO!



ZDZIEŁO
WŁADZA, SPŁ
WŁADZA, SPŁ



WŁADZA, SPŁ
WŁADZA, SPŁ
WŁADZA, SPŁ

JESTES NIEPRAWNY! ZA CHWILĘ
MAMY GOŁO! TO JAK 'H
MIE BĘDZIE NAWET 'H



NA PRZYJĘCIE OBLÓŻĘ
SIĘ A WŁĄ TRZY
E WSKAZ

TAK TY ROZMUSZ
DWA JA TRZECIE

NA PRZYJĘCIE OBLÓŻĘ
SIĘ A WŁĄ TRZY
E WSKAZ

TAK TY ROZMUSZ
DWA JA TRZECIE

SKACZEMY W GÓRĘ. NE.
KOLEJNOJĄ SYGNAL
TRZY DUNIE!

POMIĘŻE WROCZCIE
OLEJAKI DO
ZADANIA.

SKACZEMY W GÓRĘ. NE.
KOLEJNOŚCI SYGNAL
TRZY DUNIE!

POMIĘDZY WROGIEM
OLEJAKIEM DO
ZADANIA

TAKALAMY BAIL, I HAVE MY S.I.
JERAMY

NA LO

AS STARY PRISON
NA LO BOO

TRIAL AMY BAIL ... MY S.I
JENAMY

NA LO

AS STARY PRISON
NA LO BOO

TRIAL AMY BAIL

NA 10

AS STARY PRISON

NA 12 100

EZ ZANTOW LA ANE POLECA, FLODIE
NA INI... AFU...
P... ENEBU...
WODJAI
ST W'ZA

WYKŁADZAJCĄ

WYKŁADZAJCĄ

WYKŁADZAJCĄ



ZBYSZEK „WHRYSIA” NATKNEŁ SIĘ NA SS-MANÓW.



HALT!
HALT!

WYKŁADZAJCĄ

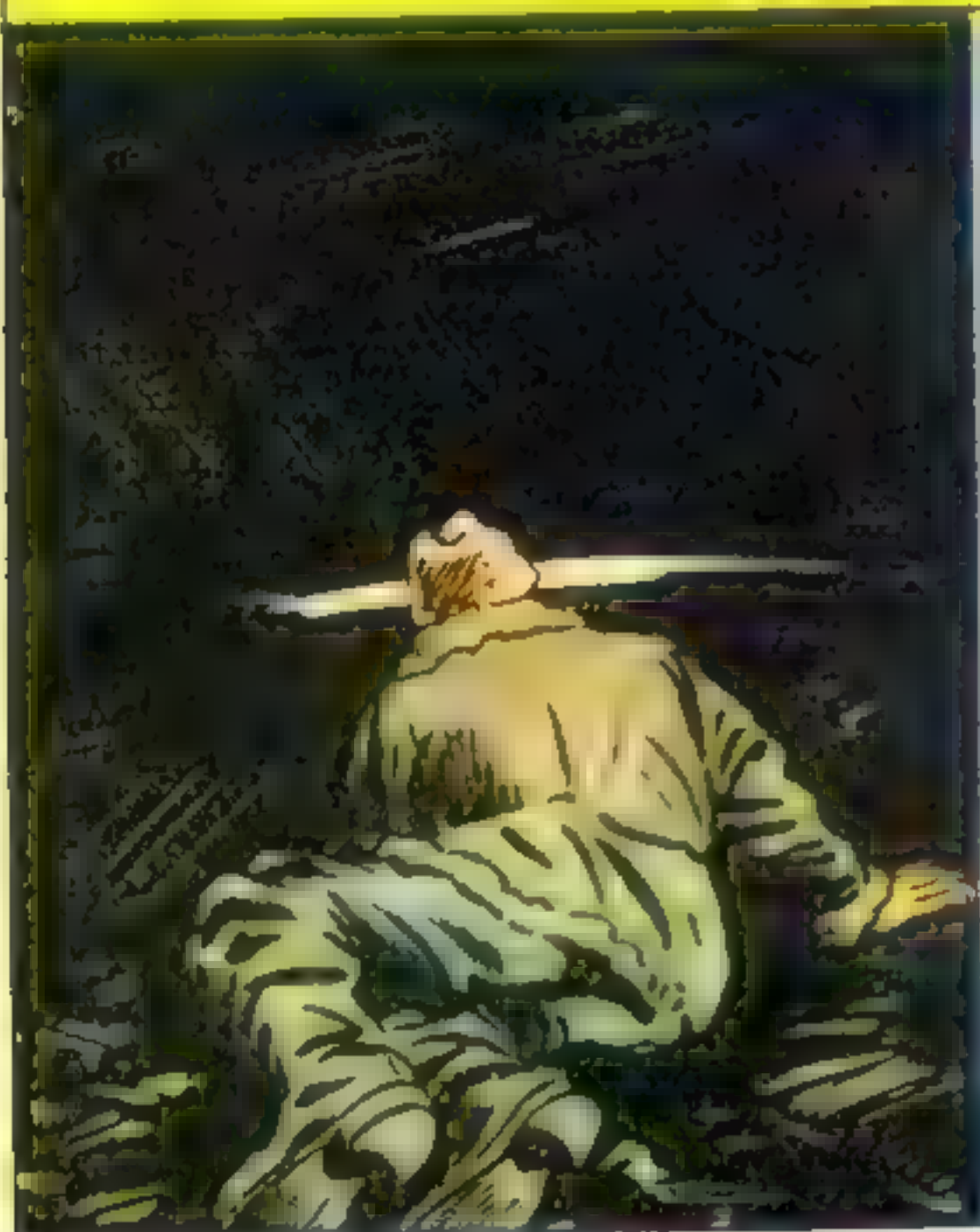


WYKŁADZAJCĄ

HALT!

„ZBYSZEK” W CZASIE UCIECZKI WPADA DO NIEZBYTGŁĘBOKIEGO DOŁU





NADALNIK ZNALEZŁY
WŁADZĘ I DOKŁADNIE
PODZIAŁE

TO JEST WIECEJ WSPÓLNĄ
PODPALIC T. BANDYCKIE
GNIAZDO



JUŻ POLECIEŁEM
Z TRZECICH STRON

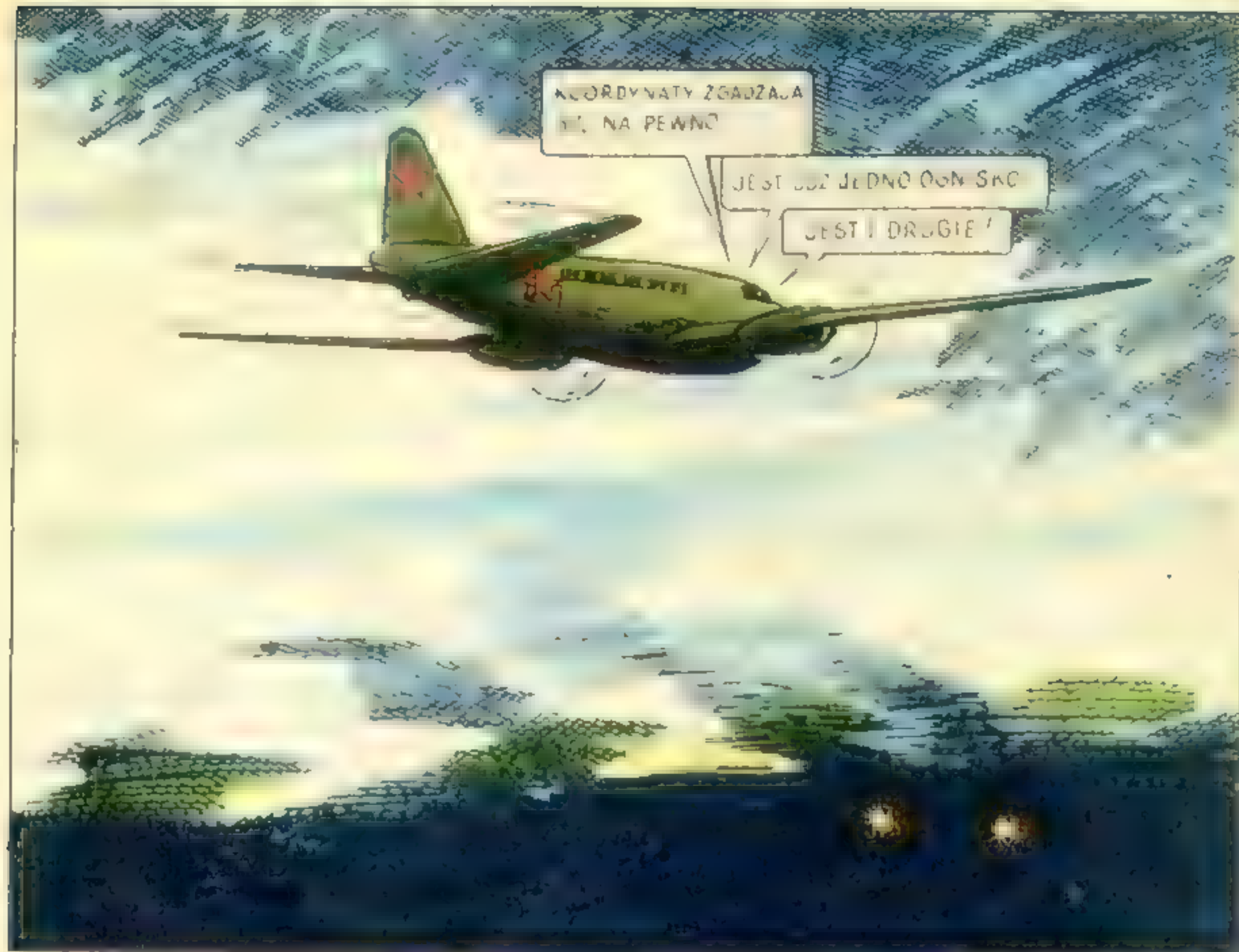
DOKŁADNIE / A TERAZ
PRZYJRZYMUSZ
SIĘ BANDYCKIE



JEST S MARIA!
PALI SIĘ!
TO J WATORKOW

I U PAZDROCH
PODPALIC

DWA OGNISKA
A MYŚMI MYŚLI
ROZPAŁC TRZY
CO BĘDZIE JAK
JESZCZE COS
PODPALA?





PRZIRWAC SKOKI!
RAKIETA!
NEBEZPIECZENSTWO



WŁAGIELI ZARTY
MY SIĘ ZŁYMY KĄ
L. L. L. L.

NA LAC
Z. M. A
M. L. N.



BYLA I TA
RAKIETA I
STRZEZENIE NA
TO LEWY POCIAK
LADUJEMY TALE I
BEZ SYNA W

TY W N. LAKAZ
CIE WYK. N. L.

W. K. N. E. J. A. J. A
SKADŚ ZNAM
P. K. Y. P. O. M. N. M. Y. C. B. E.





HERR HAUPTSTURMFÜHRER!
 TO MIAŁ BYĆ NA DEWNO
 ZRZUT JEDZIEK W MIEJSCU
 NASTAPIE TO CHE DAŁE.

NO MOŻE
 PRZESŁAŁ
 WŁASNO



T... FM ...

... TAGE...



...

POPATRZ NA TO



... NAŁ
 FALWAN A

... NA WAGNE, SZE
 ZE JESTEM
 NA ZEM



Pieś szczeka -
Pewnie nie mój

Skądże? To chłopski pieś
Policyjny nigdy nie szczeka!

Ty to wiesz, my już
Teraz też wiemy tylko,
Że ten pieś to nie jest!



„STEFAN” ZAKŁADA MINY POD UKRYTY
SPADOCHRON

Chłopcy! Związajcie majdany
W las! Ja tu jeszcze mam
Coś do zrobienia.



Mamy trop! Już
Nam nie ujdzie!





COFNAĆ SIĘ!
WRACAMY DO WSI!



WYCHODZĄC TE
NIE MECKIE
WŁASNO, I TEGO
PEKNA JEST
KYN...



PO ALI...



TO JEST



"MARYSIĘ" ZABRALI
WYSTRZELIŁA KAKIETĘ,
PODCZAS OBLAWY.

AL WALA NA...

SPROBUJEMY JA ODRUĆ!
"JEST KŁYBIEC"



CAŁA KOMPANIA
I... F... EN... PR... DE...
... PR... TE? NAJA... NA...

MAMY DRUGI
NADAJNIK. ALE
KOMPANII...
NIE DAMY RADY!

W SZTABIE GESTAPO.

MY SIĘ ZNAMY, PANIENKO!
RACHUNEK TERAZ POWAŻNIE
WZRÓSŁ. CZAS ZAPŁACIĆ!

OD POCZĄTKU MILCZY
KANS ROZWIĄŻE GO
JEZYK!

WYŁIWAJĄC!

DO ODDZIELNEJ
CELI!

PIĘĆ NA 'A. MIMY' TERAZ KTERA
WYŁIWAJĄC! WYŁIWAJĄC!

PIĘĆ MAJĄCY KONTAKTY
Z WYŁIWAJĄC! WYŁIWAJĄC!

WYŁIWAJĄC! WYŁIWAJĄC!

WYŁIWAJĄC!
WYŁIWAJĄC!
WYŁIWAJĄC!

SKOCZYMY SIĘ NA PRZECIŁNĄ STRONĘ

TO „ODNA” I „ODNA” ZNAZNAJEMY
MAMY PRZESKOCZIC NA PRZECIŁNĄ
W UCIĘCZCE I SPROBOWAC PRZEJĄĆ
ARCHIWUM!

KIEDY ZACZNĄMY
AKCJĘ?

DOJSTANEMY SYGNAŁ I WSPARCIE
Z ZA FRONTU, WŁÓDZY ZACZNEMY!

DO TEGO CZASU MOŻE
SAMODZIAŁALNIE!

WIRTERNA MIEJSTO
NIE MA JAKIEJŚ SPECJALNEJ

MIĘDZY INNYMI
A FAKT, ŻE NIE MA
TU ŻADNEJ SPECJALNEJ

WŁAŚCIWIE WŁAŚCIWA
JEST WŁAŚCIWA

WŁAŚCIWIE
WŁAŚCIWIE WŁAŚCIWIE
MY TEŻ MAMY RZECZ

ZBYSZEK JEST WŁAŚCIWIE
WŁAŚCIWIE WŁAŚCIWIE

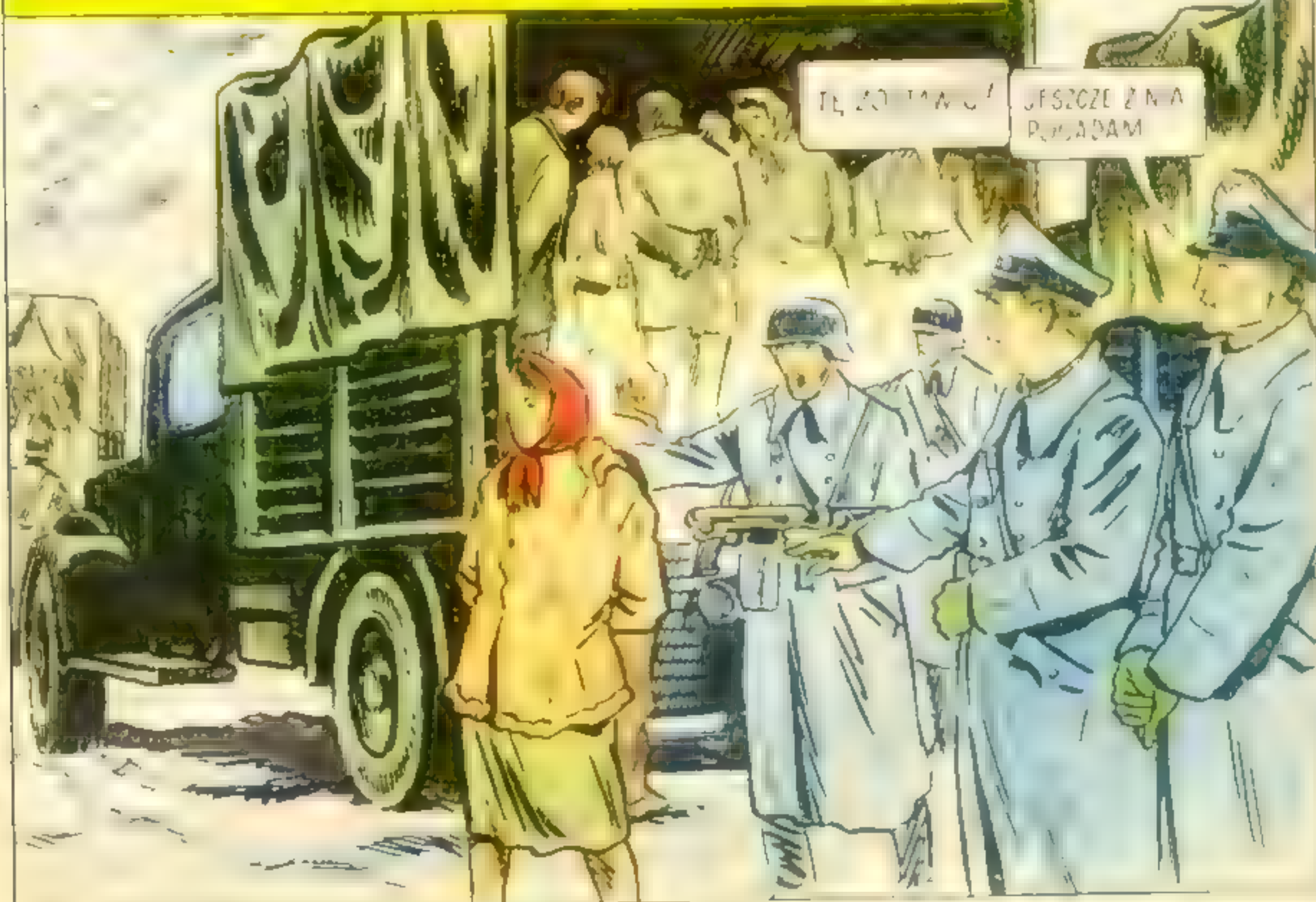
CHŁOPCY WYCHODZĄ NA PATROL



PATROL WŁOŻYŁ SIĘ NA WZGORZU



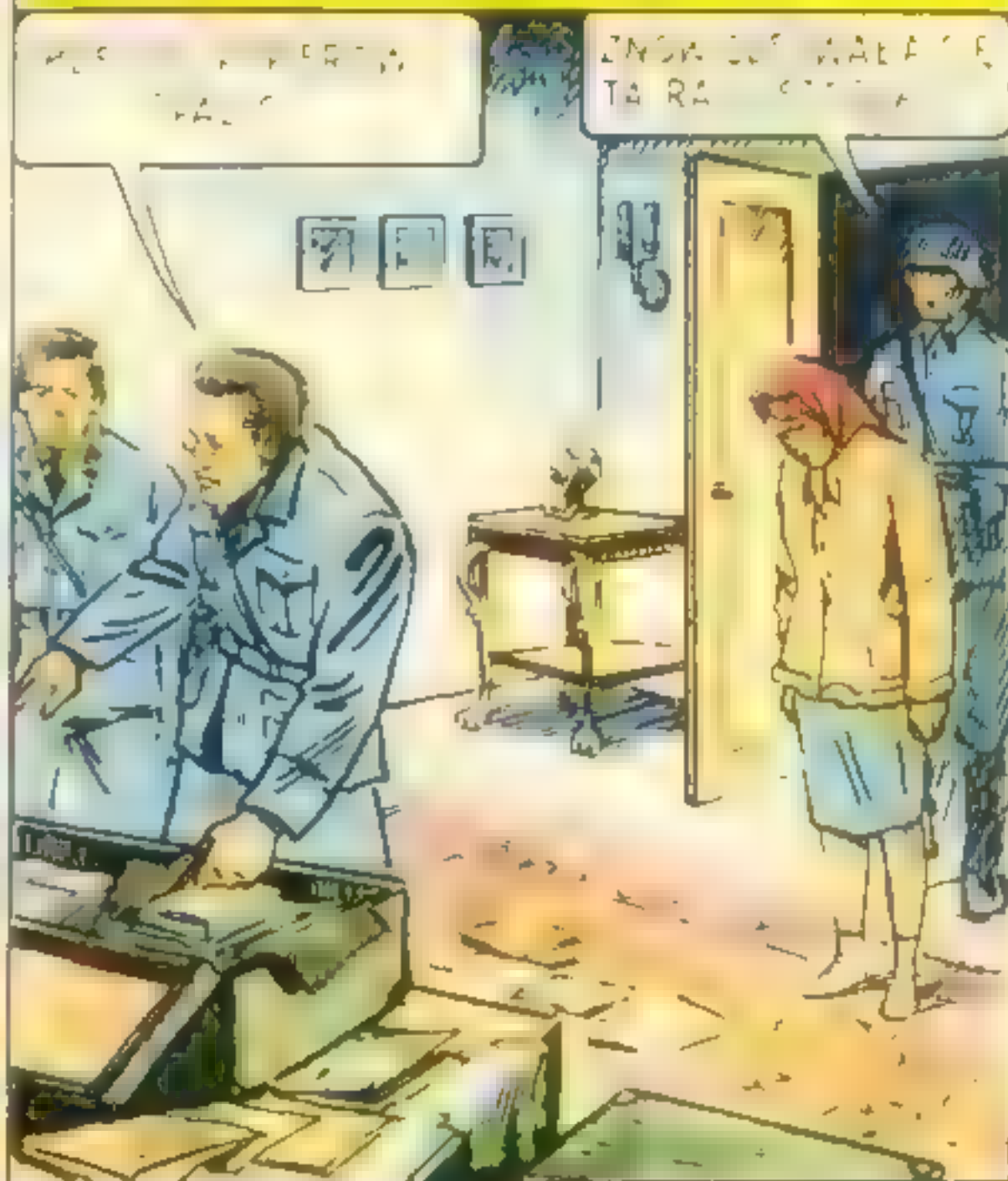
NA DZIELZNOCI PRZED DWORKIEM ZAŁOŻYLI SZEREG



W GABINECIE GESTAPO

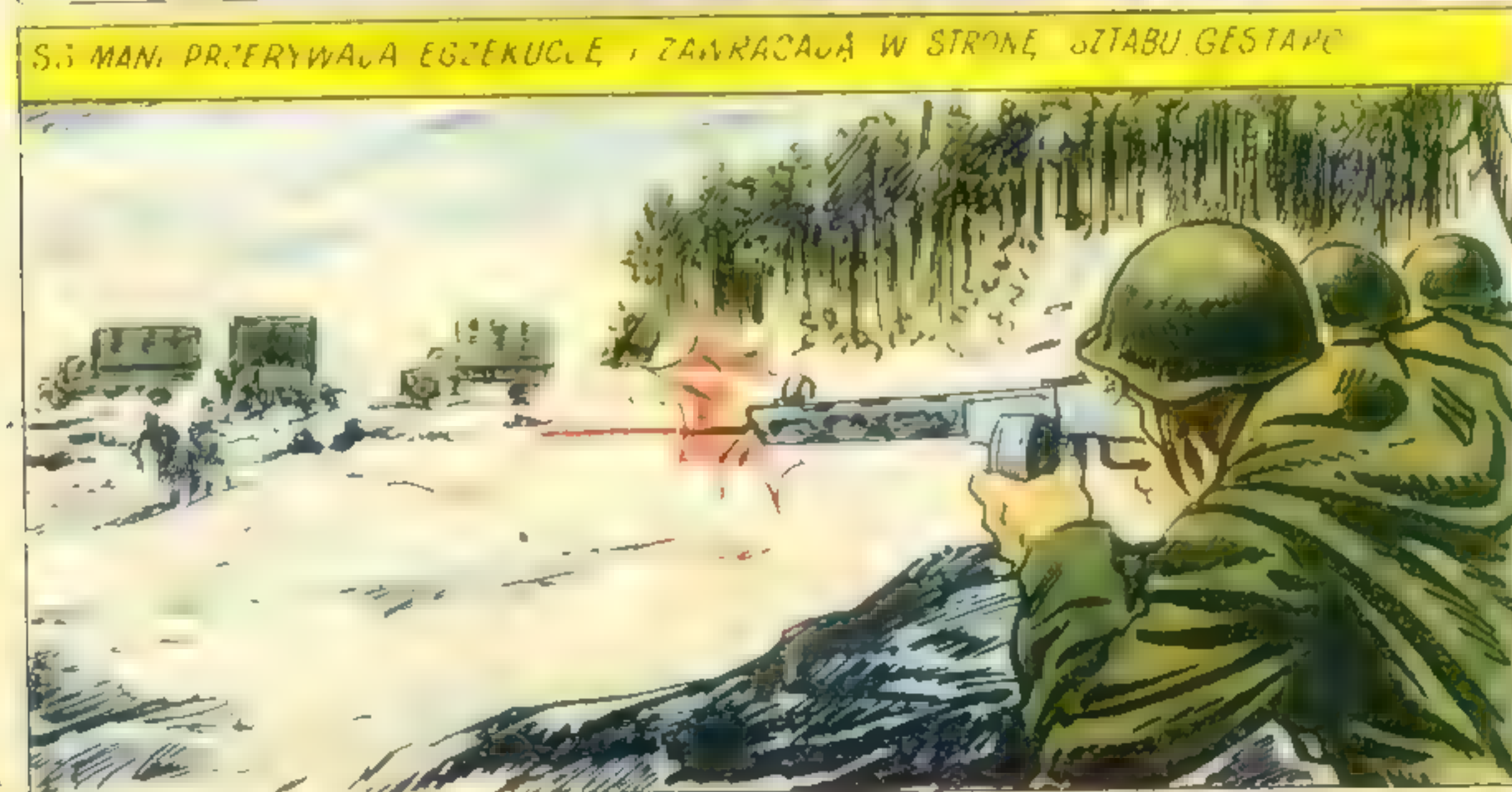


SS-MAN WPROWADZA MARYSĘ DO KABINETU
STADO NA PRZESŁUCHANIE



SS-MANI WYNOŚĄ SKRZYNIE Z DOKUMENTAMI





ZELONY OBLAWIA SIOSE
ZBYSZEN KOLEBI A AREST
JA ULICZNIKA NA SZTAM
DOWODZE CALESCA



OKTAVE
K. TANY

ZA... SYGNAŁ DO
NATARCIA NALOT NA
POLWARK
F. W. NIEN
NA TAPIE
TY...
M...
OK... 17



FRONT REZER
MO...
A PRZEDTEM
ZLIKWIDOWAC
W... ONI

WY...
K...
W...
W...
W...

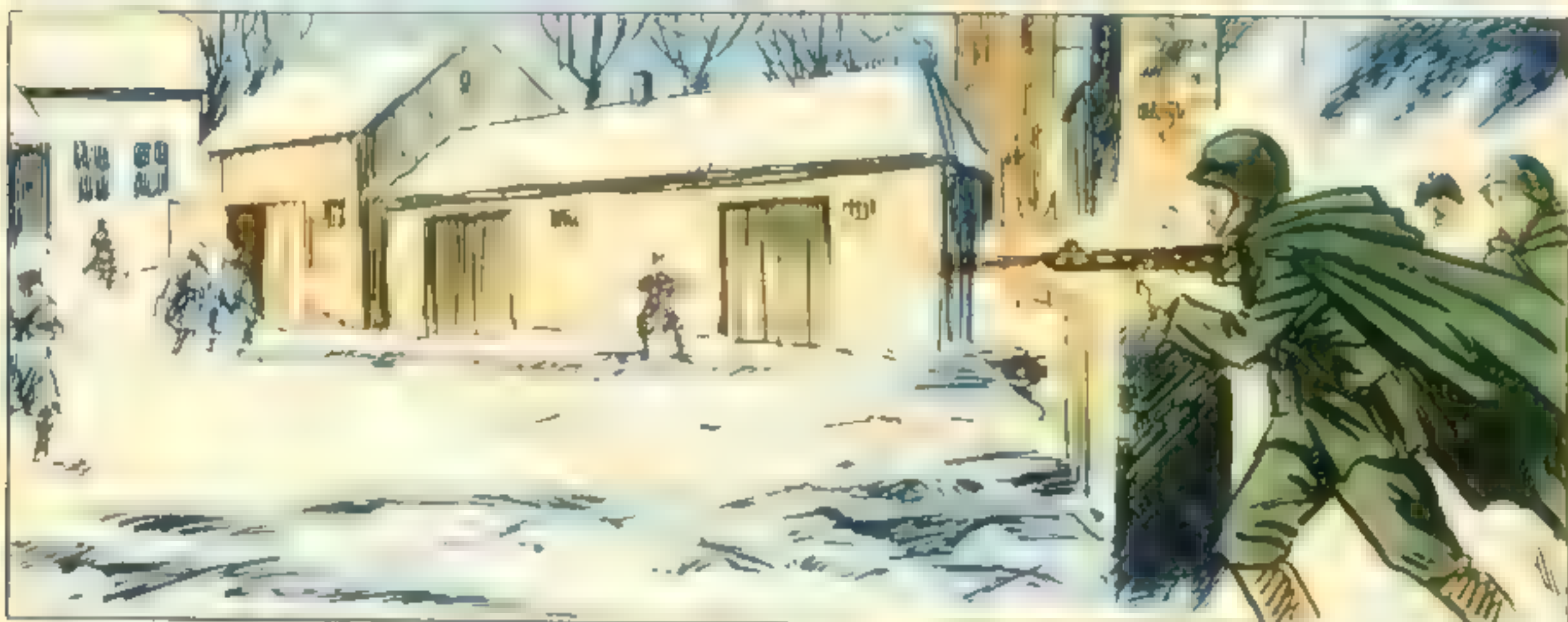


GABINET KNIPRODEGO



SP...
SUZ SA!





ZŁYNY ZE SWOJĄ GRUPĄ ZACZALI SIĘ RÓWIE



ŻDAŁE ZE TRAJA
MAŁE WY

ZA TO IM GORĄC

STEFAN F. WYBACHU CHAŃCIE ATAKU



TO TAKIE TRAJA WY



ZBYSZEK LEŻY JUŻ W PIWNI

GRATULACJE
NA CHĘĆ

ODZYL MY!



EFAN W LAB WŁOŚĆ KVIRODE C

CEK

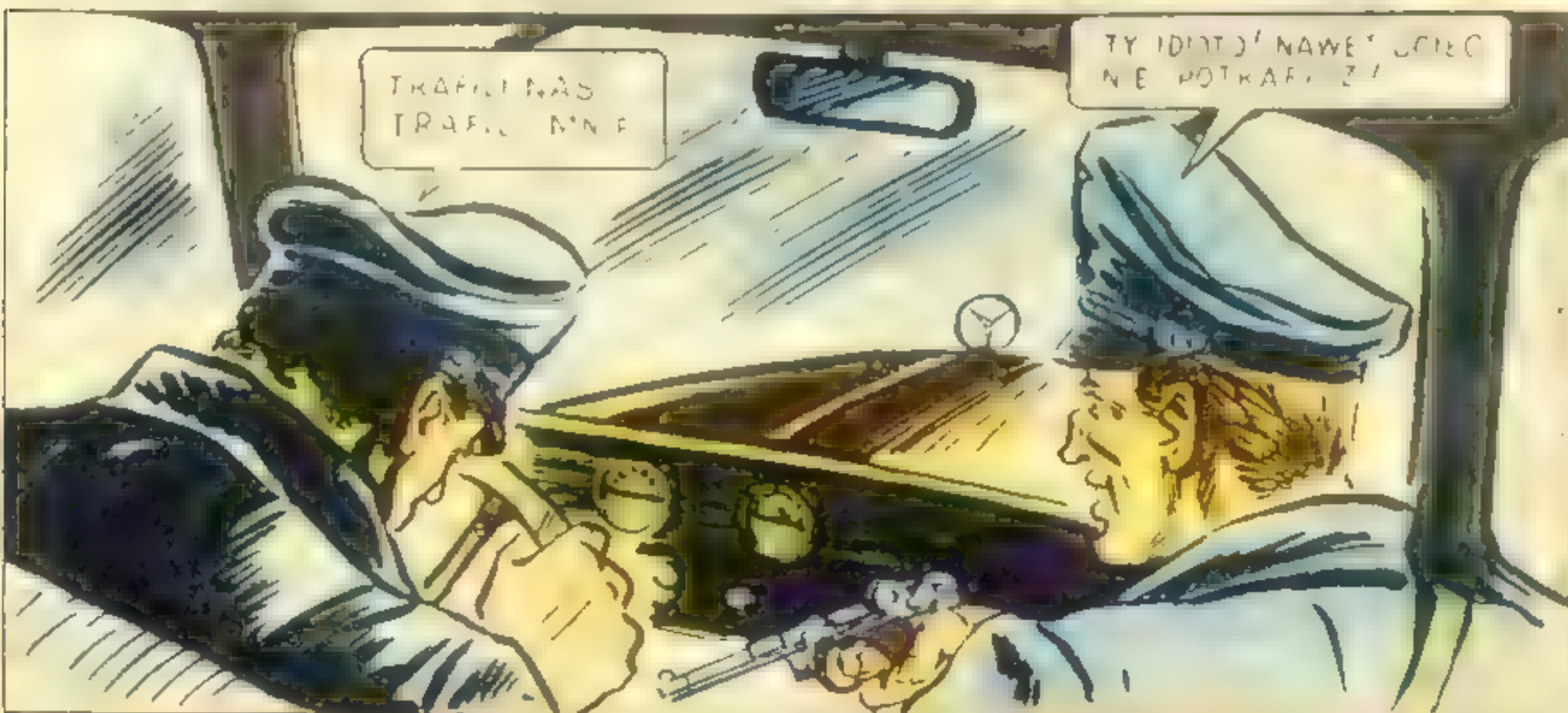


WŁOŚĆ KVIRODE C

MYŚLAŁ
TRAFIŁEM

TRAFIŁ NAŚ
TRAFIŁ NAŚ

TY IDIOTY! NAWET JAKOŚ
NIE POTKAŁIŚ!





ZABITEMU KLAUSOWI KNIPRODE WCISKA DO
KIESZENI SWOJĄ LEGITYMACJĘ.



KNIPRODE OBLEWA SAMOCHÓD BENZYNĄ
I PODPALA GO RAKIETNICĄ.





WIĘC JEDNAK
GO TRAFIŁEM!

"STARY" ZAŁAJE "ZBYSZKA", "STEFANA"
I "MARYSIĘ" NAD ZWŁOKAMI "DŁUGIEGO".



"STEFAN" SKŁADA MELDUNEK "STAREMU".

"DŁUGI" POŁEĞE! PRZYBYLIŚMY NA CZAS
BY UWOLNIĆ WIEŹNIÓW, ALE ZA PÓŹNO BY
SCHWYTAĆ KNIPRODEGO.



WOSTRZELANYM PRZEZ
NAS MERCEDESIE BYŁY
SPALONE ZWŁOKI I TA
LEGITYMACJA.

DWÓCH
ICH BYŁO?

ALE TO LEGITYMACJA
KNIPRODEGO!

BA - JEGO LEGITYMACJA,
ALE CZYJE
ZWŁOKI?



JESZCZE
SIĘ SPOTKAMY!



D.C.N.

Z KRONIKI „CZWARTAKÓW”

Od 3 września 1944 – do chwili kapitulacji pluton „Czwartaków” sformowany z resztek pierwszej kompanii pod dowództwem „Gustawa” broni barykad na ulicy Książęcej, Instytutu Gluchoniemych i Ociemniałych na placu Trzech Krzyży.

Od 30 sierpnia 1944 – do czasu kapitulacji kompania „Czwartaków” sformowana z resztek drugiej i trzeciej kompanii pod dowództwem „Konrada” – Lecha Kobylińskiego walczy, broniąc barykad przy ulicach Druzbackiej i Marii Kazimierzy („Domki policyjne”) w rejonie alei Wojska Polskiego oraz ulic Niegolewskiego i Sierpeckiej (IX Kolonia WSM) i rejonu Dolnego Żoliborza (ul. Promyka). W dniu kapitulacji resztki kompanii „Czwartaków” pod dowództwem „Konrada” przedziera się na drugą stronę Wisły. Po upadku Żoliborza i Śródmieścia „Czwartacy” wychodzą z Warszawy z ludnością cywilną. Większość z nich włącza się do walki zbrojnej na niewyzwolonych jeszcze terenach.

6 października 1944 – część drugiej kompanii „Czwartaków”, przebywających na Pradze, zostaje wytypowana przez mjr „Piotra” – Mirosława Krajewskiego do specjalnego oddziału skoczków spadochronowych celem wykonania specjalnych zadań na tyłach frontu.

7–13 października 1944 – oddział pod dowództwem „Piotra” przygotowuje się do skoku.

16 października 1944 – grupa skoczków ląduje w rejonie lasów łubieńskich koło Piotrkowa. Oddział składający się z dwunastu ludzi został przyjęty przez drugi batalion 3 Brygady AL im. gen. Bema.

18 października 1944 – część oddziału bierze udział w wysadzeniu pociągu idącego w kierunku Warszawy. Pociąg wysadzono. Przerwa w ruchu trwała ponad 20 godzin.

20 października 1944 – zorganizowano wiec z mieszkańcami wsi Prosenie. Rozdano ulotki i manifest PKWN.

20–26 października 1944 – oddział maszeruje w rejon Warszawy.

27 października 1944 – oddział osiąga rejon swego działania. Zajmuje kwaterę u „Wąchali” – Szymona Pietrzaka, we wsi Andrzejów Duranowski pod Sochaczewem.

28 października – 1 grudnia 1944 – oddział wykonuje postawione przed nim zadania i przekazuje wiadomości drogą radiową do Lublina.

Listopad 1944 – oddział organizuje w rejonie działania cztery piętnastoosobowe oddziały z byłych jeńców radzieckich oraz oddziały garnizonowe.

1 grudnia 1944 – następuje zerwanie łączności z Lublinem.

7 grudnia 1944 – grupa skoczków spadochronowych likwiduje oddział hitlerowski w sile dwudziestu ludzi. Po stronie „Czwartaków” jeden ranny.

1 stycznia 1945 – ginie tragicznie dowódca oddziału mjr „Piotr” – Mirosław Krajewski, dowództwo oddziału obejmuje por. „Tadek” – Tadeusz Pietrzak.

15 stycznia 1945 – ostrzelanie garnizonu niemieckiego w miejscowości Guzów.

16 stycznia 1945 – wyzwolenie. Żołnierze radzieccy, będący w oddziałach partyzanckich, zostają przekazani do dyspozycji władz radzieckich.

18–20 stycznia 1945 – oddział udziela pomocy w organizowaniu milicji w Sochaczewie. Pozostawia część broni do dyspozycji władz powiatowych.

20–23 stycznia 1945 – wyjazd oddziału do Lublina, do Sztabu Polskich Partyzantów. Rozformowanie oddziału.



DUCHY W ZAMKU WINTERHOF?!

KTO BĘDZIE NASTĘPNĄ OFIARĄ
DAMY Z PORTRETU?

CZY TAJEMNICA LOCHÓW
ZOSTANIE ODKRYTA?

WSZYSTKIEGO DOWIECIE SIĘ
Z NASTĘPNEGO ZESZYTU TEJ SERII

pt. „SKARB W WINTERHOFIE”

